

mctrl PROFESJONALNY SERWIS DRUKAREK
I SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Pogotowie 24 h

Masz problem z komputerem lub drukarką?
Oprogramowanie nie działa tak jak powinno?
Komputer jest tak zainfekowany, że ciężko cokolwiek zrobić?
A może po prostu potrzebujesz pomocy przy
instalacji i konfiguracji sprzętu lub oprogramowania?
Drukarka nie drukuje lub brudzi kartki?

Nie denerwuj się! Nie jesteś sam!
Doradzimy przed zakupem!
Zadzwoń już teraz!

MICHAŁ MORAWIEC
www.mctrl.pl, mctrl@o2.pl, 506-529-233



Najstarsza szkoła na Woli Duchackiej do likwidacji

Władze Krakowa planują przeprowadzić w przyszłym roku restrukturyzację 14 szkół, z czego 9 ma być zlikwidowanych – tak zaalarmowała 28 grudnia ub.r. „Gazeta Krakowska”. Zmiany opracowane przez Wydział Edukacji UMK do końca lutego muszą przyjąć radni, aby zaczęły obowiązywać od nowego roku szkolnego. Wśród wymienionych placówek podano Gimnazjum nr 27 przy ul. Malborskiej na Woli Duchackiej.

Zaskoczenie było kompletne, nikt nie spodziewał się takiej wiadomości w okresie międzyświątecznym, gdy szkoły były opustoszałe z powodu ferii. Ze szkoły przy ul. Malborskiej wcześniej nie płynęły niepokojące sygnały.

O nowej liście szkół do likwidacji mówiło się na mieście, podając liczbę 25. Liczono na zapowiedziane konsultacje. Szkoła to żywy organizm – potrzebuje czasu i namysłu, aby przygotować się nawet na najgorsze. Zmiany przygotowała znana z programu likwidacyjnego wiceprezydent miasta ds. edukacji Anna Okońska-Walkowicz. W ubiegłym roku udało się wybronić przed „przekształceniem” młodzieżowe domy kultury, które miały stracić status placówek oświatowych i stać się samofinansującymi się placówkami kulturalnymi, prowadzonymi przez stowarzyszenia.

Wiceprezydent używała wówczas karkołomnych argumentów, aby dopiąć celu – zaoszczędzić pieniądze na oświacie. Doszło do wytrwałych protestów społecznych, w tym przed magistratem. *Cd. na str. 3*

www.metka-sklep.pl
TANIA ODZIEŻ

1000 m² POWIERZCHNI HANDLOWEJ

OTWARCIE!!!
5.01.2013
(Sobota godzina 9.00)

Wola Duchacka Zachód Kraków Ul. Beskidzka 30

Co 2-tygodnie NOWY TOWAR

10% z ulotką rabatu



PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ! ZAPRASZAMY!

DOBRY WĘGIEL, TANI KOKS
NAJLEPSZY EKOGRΟΣZEK
NA WYMIAR DREWNO KOMINKOWE

tel. 12 /269-06-01, 12 /393-57-01
Swoszowice, ul. Kolejarzy 71
– przy stacji PKP Kraków Swoszowice (dojazd od ul. Kąpielowej)

WWW.OPALKRAKOW.PL

CONSILIUM mgr Bogustaw Cora
biegły rewident

Biuro Rachunkowe

ul. Cechowa 63
tel. 12 651 44 44
506 151 872
e-mail: biuro@consil.pl
www.consilium.net.pl

23 lata profesjonalnej obsługi firm

Szczęśliwego Nowego Roku!

USŁUGI KSIĘGOWE
- DORADZTWO PODATKOWE
ROZLICZENIA ROCZNE
- WERYFIKACJA BILANSÓW

TŁUMIKI

HAKI HOLOWNICZE
MECHANIKA OGÓLNA

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

12 657 23 75, 513 096 771
PIOMAR, Kozłówek, ul. Polonijna 1

Auto - Center

Czynne: pn. – pt.: 8 – 18 sob.: 8 – 14
ul. Wielicka 250
tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- motocykle – samochody do 3,5 T
- pojazdy zasilane gazem
- pojazdy sprowadzone z zagranicy
- badania powypadkowe

SERWIS

- specjalizacja OPEL - serwis pogwarancyjny
- naprawa wszystkich marek pojazdów
- komputerowa diagnostyka silnika wszystkich marek
- serwis ogumienia - serwis klimatyzacji
- naprawy blacharsko-lakiernicze

NOWE GODZINY OTWARCIA STACJI KONTROLI POJAZDÓW!
PN. – PT. 7 – 21, SOB. 8 – 14

OPONY ZIMOWE - wymiana - sprzedaż
SKLEP – części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870



Od autora „Kacpra Ryxa”

Panie Redaktorze,
Zazwyczaj czytuję „Wiadomości” od deski do deski, ponieważ od 14 lat mieszkam na Starym Kurdwanowie i interesuję się przeszłością i teraźniejszością swojej okolicy. Jednak od bodaj miesiąca nie zaglądałem do najbliższego sklepika, w którym odbieram miesięcznik. Dlatego zaskoczyła mnie informacja znajomej, Pani Ewy Gaj (zresztą mieszkającej na Piaskach Wielkich wielkiej lokalnej patriotki i autorki książki – jeśli dobrze pamiętam tytuł – „Na granicy łąki i miasta”), że w najnowszym numerze znalazł się tekst o moich książkach. Bardzo mi miło, że „Kacper Ryx” się Panu spodobał, mimo że do Sienkiewicza mi daleko. Nie wydałem jednak tych książek własnym sumptem (uczyniło to „Otwarte”, córka „Znaku”), a mylnie wrażenie pewnie wzięło się stąd, że tych książek w księgarniach prawie się nie uświadczy, choć to nie moja wina. Gdyby było inaczej, nigdy nie chwaliłbym się na okładce, że „poryjawo” opowiadał o historii, nawet gdyby było to prawdą. Wzmianki o Kurdwanowie i Piaskach (np. o kioskach sprzedających mięso na kazimierskiej Wolnicy) także nie pojawiły się w powieści przypadkowo.

Gratuluje cennej i pożytecznej inicjatywy (chodzi mi o redagowanie „Wiadomości”), serdecznie pozdrawiam i życzę wytrwania i wszystkiego najlepszego z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Z poważaniem,
Mariusz Wollny

P.S. Podobnie jak Państwa, poruszył mnie widok kompletnie zniszczonych willi przy Rondzie Matecznego. Przewidując taki finał od lat bezskutecznie monitorowałem w tej sprawie urząd miasta, wojewódzki, a nawet Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (sic!). I co? Został wielki wstyd i pytanie: jeśli nie mamy do czynienia z bezmyślną biernością i kompletnym brakiem historycznej wrażliwości, to za ile można sobie kupić bezkarną likwidację cennego zabytku w atrakcyjnym miejscu?

O księdzu Kościelnym



W grudniowym numerze „Wiadomości” przeczytałam artykuł pt. „Historia parafii i kościoła w Piaskach Wielkich”, a w nim między innymi wypowiedź na temat księdza Stanisława Kościelnego, proboszcza w Piaskach Wielkich w latach 1970-1983.

Chciałabym wnieść trochę prawdziwych faktów na temat jego Osoby. Według mnie był bardzo pobożnym, gorliwym i cenionym kapłanem, oraz wielkim patriotą. Jako proboszcz pracował w innych realiach niż jego poprzednik. W tym czasie nowo wybudowane osiedle Piaski Nowe dołączyło do naszej parafii. Ks. Kościelny z radością przyjął nowych parafian i umiejętnie integrował te dwie społeczności. Gdy powstała wizja budowy kościoła na osiedlu, włożył sporo wysiłku, by pomóc w tworzeniu się nowej, samodzielnej parafii. Młodzież piaszczańską w tym okresie zajmowali się wyznaczeniu przez księdza proboszcza księża wikariusze, jak ks. Wacław Gubała, ks. Andrzej Leśny i inni. Ich praca była doceniana i zaowocowała dwoma powołaniami do kapłaństwa.

Ks. Kościelny dbał o sferę duchowo-religijną w parafii i nie tylko. Jego zasługą jest kosztowny remont dachu naszej świątyni i pokrycie go blachą miedzianą, rozbudowa plebanii dla ówczesnych potrzeb, poszerzenie cmentarza i odnowienie ogrodzenia cmentarnego. Ks. Kościelny bardzo troszczył się o starszych, chorych i potrzebujących. Wiele osób do dziś wspomina Jego dobre serce. Był to kapłan niewątpliwie zasłużony.

Joanna Zientarska

Od redakcji:

Artykuł „Historia parafii i kościoła w Piaskach Wielkich” opublikowaliśmy z okazji 85. rocznicy konsekracji kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, na podstawie fragmentów rozdziału, poświęconego parafiom w Kosocicach i w Piaskach Wielkich, z monografii Franciszka Ruska, zatytułowanej „Dzieje Kijaków piaszczańskich”, wydanych nakładem własnym autora w Krakowie w r. 1998.

Bochenka – Sporna – Błotna – Podlesie



Właśnie jestem po lekturze grudniowego numeru „Wiadomości”, a dokładnie artykułu [...] opisującego fatalny stan ulicy Cechowej oraz Łużyckiej. Niestety, nie jest to jedyny często uczęszczany trakt w Dzielnicy XI. Chciałbym wspomnieć o ciągu ulic Bochenka – Sporna – Błotna – Podlesie. Na wspomnianym odcinku, za środki mieszkańców w 2000 roku została wykonana kanalizacja, natomiast miasto zobowiązało się do wybudowania kanalizacji opadowej w późniejszym czasie. Pod koniec 2002 roku, czyli dokładnie dziesięć lat temu, mieszkańcy otrzymali decyzję (decyzja nr 247/SU2002 o ustaleniu warunków zabudowy) o przedłużeniu terminu przebudowy ulic Błotnej, Ciasnej, Podlesie, Spornej, oraz budowie kanalizacji opadowej do 31 grudnia 2012 roku... Niestety, tak się nie stało. Stan jezdni, która tradycyjnie jest co roku latana, jest fatalny, a na prawie całym odcinku do dnia dzisiejszego brakuje chodnika.

Co prawda formalnie nie są to ulice główne, jednak po wybudowaniu ulicy Adama Bochenka, przy której powstały dwa dziesięciopiętrowe bloki oraz w trakcie budowy jest sześć kolejnych, ruch zrobił się zdecydowanie większy. Droga, która stała się tym samym jeszcze bardziej niebezpieczna, stanowi dla mieszkańców sąsiednich dzielnic alternatywę przejazdu ulicami Witosa – Nowosądecka, prawdopodobnie ze względu na istniejącą tam sporą ilość świateł, które to znacznie spowalniają czas przejazdu.

Mariusz Olejniczak

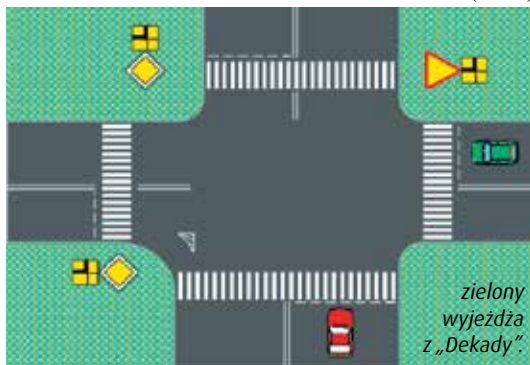
Zdjęcia: autor



Światła na Stojalowskiego

Chciałbym przedstawić swoją opinię nt. planowanej sygnalizacji na skrzyżowaniu koło „Dekady”. Sygnalizacja świetlna nie jest dobrym rozwiązaniem organizacji ruchu (najlepszym przykładem są światła w rejonie lotniska Balice, które tworzyły takie korki, że zostały po prostu wyłączone). Proponuję zbudować tam mini-rondo (jest dużo miejsca!) lub zmienić organizację ruchu (tanio!), tak aby autobusy MPK jeździły drogą z pierwszeństwem.

Pozdrawiam,
(RAV)



Od redakcji:

W zapowiedziach budżetowych na ten rok wymieniano budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Halszki – Stojalowskiego.

Zablokowane dojeżdżenie i dojazd

My mieszkańcy z ulicy Seweryna 4 na os. Kozłówek mamy problem ze śmietnikiem – z autami blokującymi dojeżdżenie do niego. Prośby do administracji o poprawę, o udrożnienie dojazdu do bloku (w razie pożaru itp.) i udrożnienie dojeżdżania do śmietnika – na niewiele się zdają. [...]

Mieszkam na rogu bloku i mam dość przekleństw mieszkańców, że się śmieci nie da wyrzucić [...] Administracja ograniczyła się do postawienia 3 pachołków – za rzadko. Auta dalej stoją między pachołkami. W godzinach popołudniowych, gdy mieszkańcy wracają z pracy, a dzieci ze szkoły – z wózkiem dziecięcym przejść to częsty problem.

Parę lat temu pisaliśmy do administracji o zrobienie parkingu (jest miejsce na to), ale administracja najpierw się zgodziła, a potem się wycofała – że buduje się blok przed nami, że „auta będą nam świeciły po oknach światłami”. Ale jak?! Skoro sami często stawiają tu auta. Administracja nie chce w żaden sposób rozwiązać problemu...

mieszkańcy bloku 4
zdjęcia od autorów



Sadzonki na magistrali

Czy osoba decydująca o miejscu sadzenia drzewek wiedziała, że część drzewek wokół kapliczki przy ul. Malborskiej 124 została posadzona na magistrali wodnej Raba? Według mnie rozrastający się system korzeniowy drzew może w przyszłości uszkodzić rury magistrali, a w przypadku wystąpienia potrzeby wykonania prac konserwacyjnych lub ewentualnej awarii, będzie to wymagało usunięcia już wyrosniętych drzew. Czy w związku z tym nie należałoby wiosną te drzewka przesadzić w bezpieczne miejsce? Proszę o interwencję. Z poważaniem,

Jan Fijał



Od red.:

O odpowiedź poprosiliśmy autora zdjęcia i radnego Dzielnicy XI Adama Zabdyra:

„Ma Pan rację, że nasadzenia tych drzew powinny być w innym miejscu, to zadanie zostało nie dopilnowane przez służby, które są za to odpowiedzialne. Wysłałem mail do ZIKiT-u z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy i propozycją przesadzenia tych drzew na wiosnę”.

Dziękujemy za życzenia

Wszystkim serdecznie odwzajemniamy życzenia, jakie otrzymaliśmy (pocztą tradycyjną, mailową i sms-ową) z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Redakcja „Wiadomości”

Cd. ze str. 1

Najstarsza szkoła na Woli Duchackiej do likwidacji



Pierwsze decyzje dotyczące zmiany sieci szkół Rada Miasta Krakowa podjęła na początku minionego roku. Były one związane z likwidacją gimnazjów nr: 3 i 31, Przedszkola nr 114, Zespołu Szkół Specjalnych nr 9 oraz rozpoczęcia wygaszania Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 3. Gimnazjum nr 31 przy ul. Spółdzielców na Kozłowiec ostatecznie po przetargu przejęli księża jezuiti. W sumie zlikwidowano wówczas 3 szkoły, a przez połączenia opróżniono 7 dalszych budynków.

Grudniowy wpis na Facebooku przewodniczącego Rady Miasta Bogusława Koźmidera, dotyczący projektu likwidacji Gimnazjum przy Malborskiej, brzmiał następująco: *Analizujemy wszystkie dane, a te są nieubłagane, spadek uczniów o 10-20% rocznie, wyniki nauczania zdecydowanie poniżej średniej, wykorzystanie sal w szkole 1,56 godz. dziennie, przy średniej Krakowa powyżej 5,5 godz. Rodzice decydują i kierują młodzież do innych szkół. [...] Tylko 142 uczniów i spadek w naborze. [...] Musimy podjąć trudne decyzje, które muszą być oparte na bardzo obiektywnych zasadach. A co powstanie? Może Dom Kultury, może przedszkole, może jakaś społeczna instytucja, która to utrzyma? Urząd ma przedstawić plan zagospodarowania nie teraz, kiedy podejmujemy ewentualną decyzję o zamiarze likwidacji, ale kiedy w maju podejmować będziemy decyzję o likwidacji.*

Z podanymi argumentami polemizuje animator kultury z Woli Duchackiej Jaro Gawlik:

Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum nr 27 zawiera błędne informacje. Oto one: „Uczniowie Gimnazjum realizują zajęcia w 25 pomieszczeniach do nauki (w tym 23 sale lekcyjne i 2 pracownie) oraz w 3 salach gimnastycznych”. Tymczasem w budynku Gimnazjum wynajmują pomieszczenia: Szkoła Podstawowa [Społeczna Szkoła im. bł. Borzęckiej – przyp. red.] – 6 sal i Klub Kultury Wola – 5 sal, SCKM – 1 pomieszczenie (siłownia), jedno z pomieszczeń zajmuje Stowarzyszenie Przyjaciół Woli Duchackiej, w którym m.in. magazynuje eksponaty z historii Woli. Sala gimnastyczna, o ile mi wiadomo, jest jedna. Pomieszczeń do realizacji zajęć uczniowie Gimnazjum mają więc mniej o 50%. „Średnie godzinowe obciążenie wyżej wymienionych pomieszczeń jest bardzo niskie i wynosi obecnie ok. 1,56 godz. lekcyjnej dziennie”. Tymczasem średnie godzinowe obciążenie pomieszczeń, w których uczniowie Gimnazjum realizują zajęcia, wynosi prawdopodobnie ponad 3 godz. lekcyjne dziennie.

Plan likwidacji Gimnazjum 27 wywołał ostry protest uczniów, rodziców i nauczycieli. Jak na przykład może czuć się agentka szkolnej stołówki, gdy niedawno zmuszono ją do restrukturyzacji, czyli do zainwestowania w kosztowne zmiany? Rada Dzielnicy XI w modernizację szkoły na Malborskiej rokrocznie inwestuje pokaźne środki publiczne.

Na forach społecznościowych zawrzało od gorących komentarzy. Odległość między ulicą Malborską a Bujańską, gdzie mieści się Gimnazjum 28, jest znaczna, trzeba będzie pokonywać ją autobusem. Młodych mieszkańców Woli Duchackiej i Kurdwanowa, szczególnie w wieku gimnazjalnym, może dzielić wszystko, w tym przynależności subkulturowe i sympatie kibicowskie.

Nowe placówki przeznaczone do likwidacji to: Szkoła Podstawowa nr 3 na ul. Topolowej 22 (przeniesienie

uczniów do SP 38), SP nr 52 na os. Dywizjonu 303 66 (przeniesienie uczniów do SP 100), SP nr 104 na os. Wysokim 7 (przeniesienie uczniów do SP 82), Gimnazjum nr 22 na ul. Skwerowej 3 (budynek przeznaczony na potrzeby G 21), **Gimnazjum nr 27 na ul. Malborskiej 98 (przeniesienie uczniów do G 28)**, Gimnazjum nr 44 na os. Na Stoku 34 (budynek przeznaczony na potrzeby ZSOI 6), Gimnazjum nr 45 na os. Willowym 1 (przeniesienie uczniów do G 48), Gimnazjum nr 50 na ul. Bulwarowej 33 oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 16 na os. Niepodległości 19 (przeniesienie uczniów do ZSOI4 lub G48, XII LO, XI LO). Połączone zostaną XXXI Liceum Ogólnokształcące i Gimnazjum nr 9, **a XXIX LO będzie włączona w strukturę Zespół Szkół Odzieżowych nr 1 przy ul. Cechowej 57.**

Do wygaszenia przeznaczono Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8 na ul. Na Błonie 15b oraz XVI Liceum Ogólnokształcące na os. Willowym 35. Planowane jest też połączenie placówek, w których obecnie kształcą się uczniowie z autyzmem na różnych poziomach edukacyjnych w jeden ośrodek specjalizujący się w kształceniu uczniów z autyzmem. Formalnie jest to możliwe tylko poprzez ich wcześniejszą likwidację.

Obecnie mamy w Krakowie 337 szkół samorządowych, w których uczy się ok. 96 tys. uczniów. Wydatki na edukację wynoszą ok. jednej trzeciej budżetu miasta, w 2012 r. był to

1 mld 172 mln zł. Władze szacują, że do końca 2014 r. oszczędności związane z kosztami osobowymi oraz kosztami utrzymania budynków wyniosą 5,7 mln zł. W wyniku prowadzonych zmian liczba etatów zmniejszy się o ok. 90 (ok. 46 etatów pedagogicznych, ok. 44 etaty pracowników administracji i obsługi). Według przyjętych założeń część nauczycieli może liczyć na zatrudnienie w szkołach, do których będą przenoszone oddziały restrukturyzowanych placówek. Zwalniani pracownicy otrzymają w sumie odprawy w wysokości 2,2 mln zł.

– Decyzja o likwidacji szkół jest trudna, niesie ze sobą wiele problemów, ale sytuacja kiedy miasto cierpi na brak dzieci i młodzieży zmusza nas do jej podejmowania – podkreśliła wiceprezydent Okońska-Walkowicz. Jak zaznaczyła, o wyborze placówek do restrukturyzacji zdecydowały obiektywne przesłanki. Są to placówki, które w wyniku przeprowadzonej diagnozy szkół otrzymały najniższą liczbę punktów. Diagnoza dotyczyła zarówno wyników nauczania, jakości pracy szkoły, popularności jak i (choć w mniejszym stopniu) sytuacji finansowej szkoły i jej infrastruktury.

Przeprowadzenie kolejnych zmian przyjdzie jej o tyle łatwiej, że ma już po swojej stronie radnych PO, którzy tworzą koalicję z Prezydentem Miasta. Zdaniem opozycji z klubu PiS, oszczędności na oświacie krakowskiej są krótkowzroczne, nie zakładają wyżu demograficznego, który ma nadejść w najbliższych latach. Obecny niż byłby powodem, aby polepszyć warunki nauczania, np. zmniejszyć liczebność klas. Oszczędności powinno się szukać w innych dziedzinach, można zrezygnować z egzotycznych projektów, na które nas nie stać, np. budowa ośrodka rugby za 4 mln zł czy kosztowne promowanie zimowej olimpiady (na razie 1,5 mln zł).

Oprac. i fot. (KAJ)



Z historii szkoły:

- 1901 r.** - zorganizowanie jednoklasowej Szkoły Ludowej Pospolitej w Woli Duchackiej.
- 1917 r.** - szkoła uzyskuje początkowo status dwuklasowej i odtąd nazywa się Publiczną Szkołą Powszechną; kierownikiem jest Franciszek Sikora, w latach 20-tych szkoła jest już czteroklasowa.
- 1927 r.** - wybudowanie przez gminę Domu Ludowego, do którego przenosi się szkoła, mieszcząca się dotychczas w domu b. wójta Komorowskiego.
- 1936 r.** - podjęcie decyzji o budowie nowego budynku szkolnego w centrum wsi (wówczas ul. Piłsudskiego, obecnie ul. Malborska 98), kierownikiem szkoły jest Henryk Bolniak.
- 1939 r.** - ukończenie budowy nowej szkoły.
- 1941 r.** - zajęcie budynku przez wojska niemieckie i przeznaczenie go na „wszechnicę” dla dzieci volksdeutchów; szkoła zostaje podzielona na męską nr 63 i żeńską nr 14.
- 1945 r.** - przeniesienie szkoły do nowego, wybudowanego przed wojną budynku, zagospodarowanie go przez młodzież szkolną; obowiązki kierownika szkoły przejmuje Ludwik Podgórski.
- 1975 r.** - uroczyste nadanie szkole imienia mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, odsłonięcie na murze szkoły tablicy pamiątkowej i ustawienie pod nią działa przeciwlotniczego.
- 1999 r.** - przekształcenie się Szkoły Podstawowej nr 70 w wyniku reformy oświaty w Gimnazjum nr 27.
- 2001 r.** - uroczyste obchody 100-lecia szkoły i nadanie imienia Gimnazjum nr 27.
- 2011 r.** - jubileusz 110-lecia szkoły.

W skrócie

NOWY STARY KOMENDANT. Po serii publikacji nt. bulwersujących metod działania Straży Miejskiej (pobicia i branie łapówek), komendanta Janusza Wiatarka zastąpił były komendant Adam Młot. Zapowiedział zmiany w działaniu Straży Miejskiej, gdzie ma być mniej restrykcji, a więcej prewencji i profilaktyki. Ma się „ocieplić” wizerunek zdesperowanych, ponurych i opresyjnych strażników, współzynnikiem jakości ich pracy nie ma być tylko ilość zdobytych mandatów. Strażnik ma pełnić funkcję porządkową, służyć pomocą, budzić zaufanie – zadeklarował nowy komendant.

WIĘCEJ NA DROGI. Mimo kryzysu, ZIKiT otrzymał w tegorocznym budżecie więcej pieniędzy na utrzymanie dróg. To efekt konstruktywnej współpracy większościowego klubu PO w Radzie Miasta z Prezydentem, gdzie obie strony nie robią sobie na złość, jak to było w poprzednich latach, czego przykładem było pokazowe oszczędzanie na oświetleniu miejskim. 6 mln zł w tegorocznym budżecie pójdzie na remont warstw wierzchnich metodą nakładki (w trybie ekspresowym, weekendowym) takich ulic, jak m.in. Nowosądecka.

BIEŻANOWSKA I OKOLICE. W minionym roku przeprowadzono na szeroką skalę, długotrwałą modernizację ulicy Bieżanowskiej i niektórych ulic przyległych. Środki na to pochodziły nie tylko z ZIKiT, ale także z odszkodowań popowodziowych. Dzięki temu naprawiono także ul. Mała Góra.

DUŻE INWESTYCJE. Z większych inwestycji w tegorocznym budżecie można wymienić m.in. wymianę torowiska od ronda Mogińskiego do placu Centralnego, przebudowę ul. Lema, przebudowę ronda Grzegorzewskiego, ciąg dalszy budowy Centrum Kongresowego przy rondzie Grunwaldzkim i budowę hali sportowo-widowiskowej w Czyżynach, budowę przystanku Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej przy ul. Balickiej, budowę spalarni odpadów, a także rozpoczęcie w końcu roku budowy nowego odcinka szybkiego tramwaju na trasie od ul. Wielickiej do Lipskiej (torowisko o dł. 1,4 km, estakada nad stacją Kraków – Płaszów).

W MARCU POPRAWKI. W marcu można się spodziewać poprawek ZIKiT-u do nowej, oprotestowanej statki połączeń komunikacyjnych. M.in. linia tramwajowa 8 ma wrócić na starą trasę z Łagiewnik do Bronowic.

**Druk-
arnia
LEYKO**
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



REKLAMA

SKORZYSTAJ Z USŁUG KSIĘGOWYCH

Licencja Ministra Finansów

tel. 600-491-497

e-mail: mojaksiegowa.interia.pl
www.ksiegowoscpodatki.com

PRALNIA – MAGIEL

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- pranie pościeli z merynosów

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o.
ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00
www.seco.krakow.pl

czynne
od pon
do sob:
7 – 20

DROGERIA „bąbelek”

- bogaty asortyment art. chemii gospodarczej i kosmetyków z NIEMIEC i całej EUROPY • zabawki • art. spożywcze

Pon. - pt. 10 - 18, sob. 9 - 13
WOLA DUCHACKA, ul. Lirmików 12
(boczna od Łużyckiej)
kom. 662 659 909



www.zalmax.pl

ŻALUZZE

PIONOWE

POZIOME

ROLETKI
TEKSTYLNE

Produkcja
Montaż * Serwis

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

Marzeny Repelewicz

ul. WŁOSKA 2A (naprzeciwko sklepu LEWIATAN), www.salonlorin.com
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 12 292 48 22



DZIEWCZYNY
SZYKUJĄCIE SIĘ
NA STUDNIÓWKI
!!!

PROMOCJA: prostowanie keratynowe już od 220 zł !!!

Przedłużanie, zagęszczanie rzęs

MANICURE, PEDICURE – kosmetyczny i leczniczy, TIPSY ŻELOWE I AKRYLOWE

EMMA: KOSMETYKA CIAŁA – 666 740 050



lek. stom. Agnieszka Kołodziejczyk

GABINET STOMATOLOGICZNY

ul. Włoska 2A
(naprzeciwko sklepu LEWIATAN)

- bezbolesne leczenie w znieczuleniu komputerowym
- protetyka
- chirurgia IMPLANTY
- bezstresowe leczenie dzieci

REJESTRACJA

12 292 48 21
501 35 67 69

pon. 14 – 19
śr. 14 – 19
czw. 17 – 19
pt. 8 – 13

PROMOCJA

- WYBIELANIE JEDNOWIZYTOWE LAMPA BEYOND 600 – 300 zł
- PIASKOWANIE – bezbolesne usunięcie osadów 100 – 70 zł

Stomatologia SOŁTYS

RVG

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
- RVG - rtg cyfrowy

Wola Duchacka ul. Dauna 97, lok 13

Pon. - pt. godz. 10 - 19 tel. 12 42 55 179

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)
pon.- pt. 7.30 - 15.30
tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, REUMATOLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, REUMATOLOG, NEUROLOG,
PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycza
- piersi
- naczynia szyjne i kręgowo
- echo serca

12 658 16 11



ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk

Kurdwanów
ul. Wysłouchów 51
601 95 65 25

Jesteś w dobrych rękach!

REHABILITACJA GABINETY MEDYCZNE

www.arcus.strefa.pl

OPTYK



Od pon. do pt. w godz. 9-18

tel. 501 718 154
ul. Nowosądecka 31
(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkielek okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,
lekkie soczewki plastikowe
bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Krzysztof Wilk

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna

pon., śr., czw. 14 – 19, wt., pt. 8 – 13

Rejestracja CODZIENNIE

tel. 12 654 24 70, kom. 501 186 470
WOLA DUCHACKA, ul. Białoruska 10c

Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Rodzina poszukuje mieszkania do wynajęcia – 508 959 267
- Studentka chętnie posprząta mieszkanie od pon. do czw. w godz. dopołudniowych – 607 580 813
- Solidnie posprzątam, umyję okna, zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą – 504 492 129
- Miła, pogodna pani z wieloletnim doświadczeniem podejmie się opieki nad jednym lub dwójkiem dzieci w wieku 2-6 lat – 662 149 112



pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE

POKROWCE na fotele samochodowe

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14

tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31

www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

F.H.U.

ALEXANDER

WSZYSTKO
DLA DOMU:

- transport - przeprowadzki
- stolarstwo meblowe

MĘŻCZYZNA

W DOMU:

- remonty
- wykończenia
- naprawy mebli
- przeróbki
- prace różne



604 780 542

fhuaalexander@op.pl

KSERO

DUŻY FORMAT

A0 I WIĘCEJ

tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE
w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE
KLUCZY

os. Kurdwanów Nowy
ul. Witosa 39
(koło poczty)



OKAZJE KTÓRE JUŻ SIĘ NIE POWTÓRZĄ

WANNY AKRYLOWE • HYDROMASAŻ • KABINY PRYSZNICOWE • BRODZIKI • ARMATURA • CERAMIKA

TERAZ NA www.outlet.excellent.com.pl

Płytki już
od **9** PLN/m²



ZAPRASZAMY

Armatura

Ceramika

Kabiny

Wanny



EXCELLENT OUTLET - ZAKOPIAŃSKA 56
godziny otwarcia: pn-pt: 10-19, sob: 10-18

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

REKLAMA
W „WIADOMOŚCIACH”

504 853 960

wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łągiwniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce
Zawsze Twoim Bankiem

oprocentowanie kredytu
tylko 9,9% w stosunku rocznym

Kredyt gwiazdkowy

Promocja ważna do 31.01.2013 r.

Załącz konto osobiste w Małopolskim Banku Spółdzielczym w Wieliczce
Korzystaj z najlepszych rozwiązań

Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych placówek:

Oddział w Krakowie - ul. Wystouchów 4 (przy ul. Halszki)
tel.: 12-654 56 16, 12 654 84 55; fax: 12-654 87 01
Bankomat czynny całą dobę

Oddział w Krakowie - ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
tel.: 12-655 23 68, 12-655 00 42; fax: 12-655 00 49

Więcej informacji na naszej stronie www.mbsw.pl

Reprezentatywny przykład dotyczący warunków kredytu udzielanego dla Posiadaczy konta osobistego ROR w Małopolskim Banku Spółdzielczym w Wieliczce. Bank pobiera prowizję w wysokości 2% udzielonego kredytu.

Rzeczywista roczna stopa procentowa dla powyższego reprezentatywnego przykładu wynosi 16,22% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 3000,00 zł spłacana w 12 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 11 x 263,56 zł i 1 x 263,97 zł, stopa oprocentowania kredytu – 9,90% w stosunku rocznym, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 3244,37 zł, w tym: całkowita kwota kredytu – 3000,00 zł, całkowity koszt kredytu – 244,37 zł, na który składają się: odsetki – 163,13 zł, prowizja za udzielenie kredytu – 60,00 zł, ubezpieczenie na życie Kredytobiorcy – 21,24 zł. Reprezentatywny przykład dotyczy kredytu z podstawowym pakietem ubezpieczenia. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.

Historia witraża „Madonna z Dzieciątkiem” z kościoła pw. św. Mikołaja z Tolentino w Prokocimiu

W marcu 2012 r. okno kościoła rektoralnego pw. św. Mikołaja z Tolentino ozdobił witraż przedstawiający Madonnę z Dzieciątkiem wykonany na podstawie projektu Stanisława Wyspiańskiego przez Pracownię Witraży Jacka Białoskórskiego. To fragment projektu witraża „Śluby Jana Kazimierza”, który Stanisław Wyspiański wykonał do katedry we Lwowie w latach 1902-1904.

A oto historia witraża

Pod koniec XIX wieku rozpoczęto prace restauracyjne katedry pw. Trójcy Świętej we Lwowie. We wrześniu 1892 r. zwrócono się do studiujących w Paryżu Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego z propozycją wykonania projektów witraży. Na witrażach mieli zostać przedstawieni królowie związani z dziejami miasta i świątyni. Projekt witraża upamiętniający Kazimierza Wielkiego jako fundatora katedry wykonał Józef Mehoffer. Projekt witraża „Śluby Jana Kazimierza” wykonał Stanisław Wyspiański. Był to moment przełomowy w jego twórczości i choć witraż nie został zrealizowany, można go uznać za dojrzałe dzieło i przykład stylu, który będzie kontynuowany w następnych pracach.

Koncepcja Wyspiańskiego jest całkowicie nowatorska. Artysta odszedł od podziału okna na małe kwatery z odrębnymi scenami, które znał ze średniowiecznych witraży Mariackich i wypełnił całe okno monumentalnymi obrazami, które płynnie przechodziły jeden w drugi. Artysta zainicjował także nurt symbolizmu i nowe pojmowanie twórczości sakralnej w polskiej sztuce.

Wykonując projekt witraża, artysta podzielił kompozycję na dwie części: historyczną

i wizyjną. W części historycznej przedstawił jedno z najdonioślejszych wydarzeń w historii polskiego kościoła katolickiego, które miało miejsce podczas wojny ze Szwecją. 1 kwietnia 1656 r. król Polski Jan Kazimierz Waza, w obecności nuncjusza papieskiego, duchowieństwa, magnatów, hetmanów, rycerstwa i przedstawicieli ludu, wśród sztandarów z herbami Polski i Litwy, klęczał przed ołtarzem Matki Boskiej Łaskawej w katedrze lwowskiej, modlił się o odwrócenie nieszczęść, które spadły na Rzeczpospolitą i złożył śluby królewskie, powierzając Jej pieczę państwo polskie, ogłaszając Ją Królową Korony Polskiej.

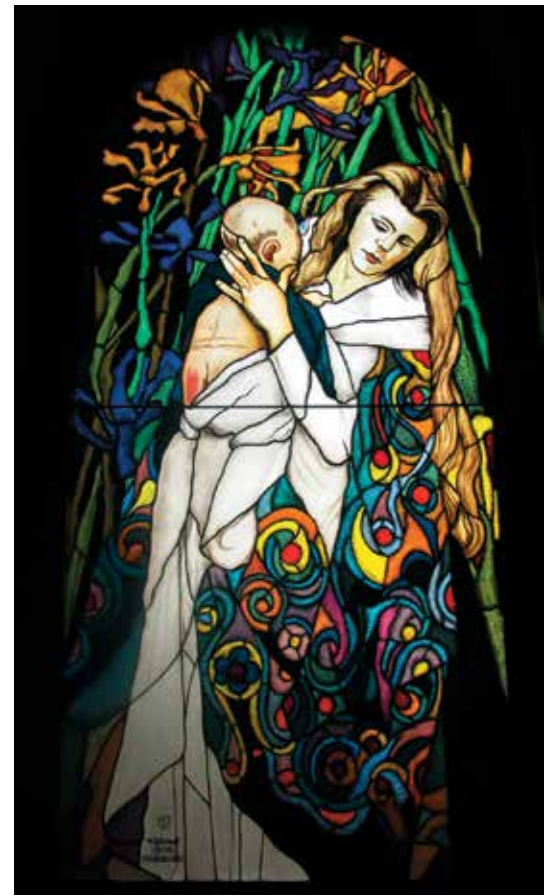
W części wizyjnej artysta przedstawił symboliczne wyobrażenie umierającej Polonii, nad którą czuwa Madonna z Dzieciątkiem. Polonię symbolizuje postać kobiety odzianej w czarną suknię, królewski czerwony płaszcz podbity gronostajem. Płaszcz jest pokryty białymi orłami i stanowi tło dla omdlewającej głowy z długimi czarnymi włosami, nagich ramion i bezwładnie

opuszczonych rąk. Na piersi kobiety widnieje złota tarcza spinająca płaszcz, a przy lewym boku na czerwonej szarfie zawieszony jest Szcherbiec – miecz koronacyjny polskich królów. Kobieta podtrzymuje w pasie jasnowłosego chłopca, a do jej lewej ręki przytula się dziewczynka. Nad lewym barkiem kobiety zostały przedstawione twarze dwóch mężczyzn, na których maluje się przerażenie. Powyżej dwie sylwetki pónagich młodych chłopców wyciągających błagalnie ręce ku Madonnie z Dzieciątkiem, sprawującej mistyczną opiekę nad narodem. W górnej części kompozycji, na tle kolorowej tęczy został przedstawiony Archanioł Michał, okryty zbroją, dobywający z pochwy miecz, zdając się wzywać w ten sposób do walki. Całość kompozycji jest jakby rozpięta na ogromnym cierniowym krzewie o splecionych łodygach i obumierających kwiatach róży. Madonnie z Dzieciątkiem otaczają pnące się ku niebu irysy.

W pełnej napięcia i dynamizmu kompozycji Wyspiańskiego symboliczna jest nie tylko treść, nawiązująca do sytuacji zniewolonego kraju, lecz również kolorystyka, gdzie biel gronostaju i czerwień płaszcza symbolizują kolory państwa polskiego. Czerwień materiału osłaniającego pónagich chłopców wyraża przelaną za wolność ojczyzny krew. Takie przedstawienie Polonii było nie tylko nowym, ale i wstrząsającym zjawiskiem w sztuce polskiej. Komitet Restauracji Katedry we Lwowie, zaskoczony nowatorską i niezwykłą wizją artysty, nie przyjął projektów witraża do realizacji.

Wyspiański w Prokocimiu

A skąd się wzięła Madonna z witraża Wyspiańskiego w naszym prokocimskim kościele? Podczas zbierania materiałów do książki o krakowskich witrażach, zobaczyłam olejne projekty witraży Wyspiańskiego w magazynie Muzeum Narodowego w Krakowie. Stałam jak zaczarowana, nie mogąc oderwać wzroku od twarzy konającej, lecz pełnej dostojeństwa i godności Polonii, od Madonny z Dzieciątkiem przedstawionej wśród kwiatów, od Archanioła Michała na tle wielobarwnej tęczy. Wtedy też zrodził się pomysł, który zaakceptował ojciec Jan Biernat prowincjał zakonu oo. Augustianów, aby podjąć próbę wykonania niezrealizowanego witraża do okna nad chórem muzycznym w kościele pw. św. Katarzyny. Pierwsza próba jednak nie powiodła się. Członkowie komisji naukowej, która zebrała się w kościele św. Katarzyny mieli wątpliwości, czy na podstawie zachowanych projektów można dobrać kolory i wykonać „przeołowienia” zgodnie z intencją artysty. Aby pokazać, że jest to jednak możliwe, pan Jacek Białoskórski,



doświadczony witrażysta, zdobywający doświadczenie m. in. w legendarnym już Krakowskim Zakładzie Witrażów S. G. Zeleńskiego, wykonał fragment witraża Madonnę z Dzieciątkiem, który ozdobił okno w kościele pw. św. Mikołaja z Tolentino w Prokocimiu. Mam jednak nadzieję, że jeszcze za mojego życia, niezrealizowany dotychczas witraż Stanisława Wyspiańskiego uświetni wnętrze jednej z krakowskich świątyni.

Grażyna Fijałkowska
radna Miasta Krakowa
i Dzielnicy XII Bieżanów - Prokocim

Źródło:

Bałus W.: *Sztuka sakralna Krakowa...*, s. 161; Smirnow J.: *Witraże w katedrze we Lwowie*. „Witraż” 2002, nr 2-3; Romanowska M.: *Katedra lwowska*. W: *Stanisław Wyspiański. Opus Magnum*. Kraków 2000, s. 79; Smirnow J.: *Zespół witraży katedry rzymsko-katolickiej we Lwowie*. W: *Sztuka witrażowa w Polsce*. Red. K. Pawłowska, J. Budyn-Kamykowska. Kraków 2002, s. 81-85; Wałek J.: *Świat Wyspiańskiego*. Warszawa 1994, s. 273-277; Kossowska I., Kossowski Ł.: *Manifest symbolizmu – młodopolski Kraków*. W: *Malarstwo polskiego symbolizmu*. Warszawa 2010, s. 36.

Nasza grupa została utworzona przez kilku „bzików”, którym sprawia przyjemność robienie zdjęć, chcą doskonalić swój warsztat i wymieniać się doświadczeniami – mówią zgodnie założycielki: IZABELA ZDZIEBKO oraz IWONA KUBICA.

Od kameralnych spotkań do stowarzyszenia



FotoBzik powstał w 2011 r. i niemalże od razu wzbudził zainteresowanie wśród amatorów robienia zdjęć. – *Zauważyliśmy, że istnieje w Krakowie potrzeba stworzenia*

tego typu grupy, zrzeszającej fotografów profesjonalnych oraz tych początkujących. Naszym celem jest m.in. promowanie sztuki fotografii, dyskusowanie o niej.

Obecnie trwają prace nad nadaniem statusu prawnego grupie. – *Chcemy być stowarzyszeniem, ponieważ możemy wtedy starać się o pozyskanie dofinansowań np. z funduszy unijnych. Nadaloby to rozpięto organizowanym przez nas działaniom. Może pomogłoby także w pozyskaniu własnej siedziby czy też pracowni (ciemni), która jest niezbędna do przeprowadzania większości naszych warsztatów.*

Odbywają się również spotkania cykliczne pt. !ART COME OUT!, w których udział



FotoBzik – fotografujący pasjonaci



bierze od 70 do 120 osób. Prezentowane są wówczas sylwetki znanych i mniej znanych fotografów. Jako prelegenci występują znani i doświadczeni fotografowie m.in. Paweł Pierciński, Anita Andrzejewska, Michał Korta, Paweł Kula, Bogdan Frymorgen, którzy chcą się dzielić swoją wiedzą z innymi. – *Każdy autor prezentuje swój dorobek artystyczny, mając do dyspozycji salę projekcyjną, projektor, ekran, komputer oraz wypełnioną po brzegi salę – zachwalają dziewczyny. – Spotkanie kończy się panelem dyskusyjnym.*

Wszelkie informacje o datach i miejscu spotkania zawsze pojawiają się ze sporym wyprzedzeniem na stronie www.grupabzik.com oraz na profilu grupy na facebooku: www.facebook.com/grupabzik

„Kraków. Ulice przeźrocyste”

Już pierwszy konkurs organizowany przez FotoBzika wzbudził poruszenie wśród fotografów. Jego ideą było pobudzanie kreatywności twórczej oraz odkrywanie mało znanych, nieturystycznych, banalnych czy zwykłych zakątków Krakowa. – *Wychodzimy z założenia, że ulice Floriańską, Bracką czy inne tego typu, znamy już z tylu zdjęć i pocztówek, że aż nam spowszedniały. Dlatego postawiliśmy wyzwanie przed fotografującymi, aby*

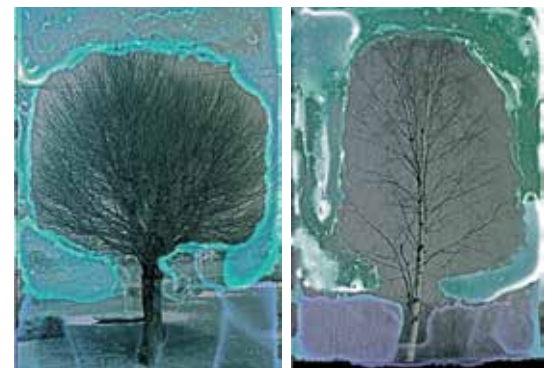
przy pomocy zdjęć sprawili, że miejsca z pozoru zwyczajne staną się ciekawe, poprzez ich sfotografowanie. Pierwsze litery nazw ulic dały nazwę naszej grupy, co stanowi dodatkowy szyfr konkursu (Babiego Łata, Za Torem, Inicjatywy Lokalnej, Krajobrazowa).

Dodajmy, że są to ulice położone w Swoszowicach, Opatkowicach i Skotnikach.

Główną nagrodę ufundowaną przez firmę RCS z Krakowa był profesjonalny tablet graficzny za ok. 1000 zł, przydatny każdemu poważnie podchodzącemu do fotografii. Otrzymała go **Sylvia Doliszna**. Drugie miejsce zdobyła **Karolina Moskała**, trzecie **Jagoda Rybiewska**.

Patronat nad przedsięwzięciem objęli Akademia Nikon a i Szeroki Kadr.

ELŻBIETA CÍWIK



Mamy Park Duchacki

21 grudnia ub.r. w gabinecie prezydenta prof. Jacka Majchrowskiego podpisano dwa akty notarialne, na mocy których miasto stało się właścicielem działek objętych planowanym Parkiem Duchackim. Miasto otrzymało niezabudowaną działkę o pow. 2,66 ha w zmian za działki budowlane o pow. prawie 20 arów (0,1897 ha) przy ul. Lwowskiej, z dopłatą na rzecz gminy ponad 270 tys. zł. Poza tym za kwotę blisko 2 mln zł (1,976 mln) miasto wykupiło grunty o pow. ponad 23 ary (0,2374 ha) wraz z tzw. starym dworem. Dotychczasowi właściciele opuszczają budynek najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy.



Po pięciu latach walki radnych Dzielnicy XI, mieszkańców i organizacji społecznych, gmina kupiła działki w rejonie ulic Estońskiej i Macedońskiej pod miejski park. Zagospodarowanie tego miejsca zajmie z pewnością kilka lat, ale teraz ważne jest to, że malowniczy zakątek będzie chroniony przed zabudową.

Dwór na Woli

Walory historyczne terenów w pobliżu dzisiejszego przedszkola przy ul. Estońskiej zauważyła jako pierwsza Elżbieta Firlet, kustosz Muzeum Historycznego. Muzealnica poświęciła temu obszarowi swoją monografię w zeszytach naukowych MHK (1998 r.). Przeszłość dzisiejszej Woli Duchackiej wywodzi jeszcze z czasów średniowiecza, gdyż w XV wieku znajdował się tutaj folwark zakonu św. Ducha. W późniejszych latach, po kilkakrotnej zmianie właścicieli i przebudowie, folwark stał się zespołem dworsko-parkowym. Około 1850 r. wybudowano tu nowy dwór (obecnie działa w nim przedszkole). Przebudowane dawne zabudowania gospodarcze składają się na tzw. stary dwór, zamieszkały przez rodzinę Bemów, która sprzedała swoją część miastu.



Historia tego kawałka Krakowa, zdaniem obrońców parku, świadczy o tożsamości całej Woli Duchackiej. Do tego dochodzi jeszcze wartość przyrodnicza, tak unikatowa dla rejonów wielkich osiedli mieszkaniowych. Rosną tutaj stuletnie drzewa (część z nich to pomniki przyrody), są stawy, przy których występują chronione gatunki zwierząt i roślin. Potencjał tego miejsca był już wykorzystywany z myślą o mieszkańcach osiedla. Odbywały się tu rodzinne festyny i akcje organizowane przez Osiedlowy Klub Kultury i Stowarzyszenie Przyjaciół Woli Duchackiej, przy współpracy z Radą Dzielnicy XI. Czy do tej pory ogólnodostępne miejsce musiało zostać kupione?

Bloki zamiast drzew

Urodę tego miejsca, mimo że jest już nieco zaniedbane i zarośnięte, szybko dostrzegli też deweloperzy. Już w 2006 r. inwestor zabiegał o wybudowanie tutaj pięciu sześciokondygnacyjnych budynków z podziemnymi garażami. Pomysł skrytykowała najpierw Rada Dzielnicy XI, wydając negatywną opinię dla warunków zabudowy. Jak wiadomo jednak, opinia dzielnicy nie jest wiążąca dla Wydziału Architektury Urzędu Miasta Krakowa,

który jest odpowiedzialny za udzielanie pozwoleń na budowę. Do akcji wkroczyli więc mieszkańcy, żeby pokazać, że jest to dla nich ważny teren. Na pierwszej liście protestacyjnej podpisało się blisko 200 osób. Po takiej akcji urzędnicy ograniczyli warunki inwestycji.

Nie był to jedyny przypadek zainteresowania zielonym miejscem na rynku budowlanym. W Krakowie zielonych terenów jest coraz mniej i dlatego przyroda stała się wielkim atutem inwestycji deweloperskich. Sporym zaskoczeniem było więc reklamowanie przez dewelopera nowego osiedla (tzw. os. Pod Dębami)... przy parku Duchackim, który jeszcze oficjalnie nie istniał, na targach mieszkaniowych w 2010 r.

Gdy władze miasta, pod naciskiem społecznym, próbowały pierwszy raz rozeznaczyć możliwość kupna działek pod park, większość właścicieli gruntów nie było zainteresowanych taką transakcją ze względu na zainteresowanie także ze strony inwestorów. Ponieważ nie obowiązuje tutaj plan zagospodarowania przestrzennego, pozwolenie na budowę wyprzedza tylko wydanie warunków zabudowy. Wartość działki z „wuzetką” automatycznie wzrasta.

Do rozmów z gminą przystąpiła tylko rodzina Bemów, która posiada tutaj włości od 1925 r. Jak podkreślali, chcieli ocalić ojcowiznę przed zabudową i zapewnić dostępność zielonego terenu dla krakowian, tak jak było do tej pory.

Siła w grupie

Pięć lat walki o park Duchacki wiązało się nie tylko z wielkimi nadziejami, były też chwile wątpliwości. Obrazuje to strona walczących o park, utworzona na Facebooku. Media raz informowały mieszkańców, że park ma coraz większe szanse na powstanie, by potem nagle ogłaszać, że raczej nic z tego nie będzie. Przyczyna tego sukcesu tkwi w grupie osób – radnych i społeczników, którzy dzień po dniu, czasem bardzo małymi kroczkami, zapalali do tego pomysłu władze Krakowa. Na początek przychodzili na posiedzenia komisji Rady Miasta i sesje w magistracie. Przysłuchiwali się dyskusji i prosili o możliwość zabrania głosu. Zapraszali także na Wole Duchacką i oprowadzali po pięknym terenie dziennikarzy, radnych miasta, urzędników. W końcu udało im się przebić i spotkać z prezydentem Krakowa, żeby w „cztery oczy” opowiedzieć, dlaczego ten park jest potrzebny mieszkańcom. W ciągu lat zebrali ponad 1 700 podpisów poparcia.

Niemal od samego początku starania Rady Dzielnicy XI popierało Stowarzyszenie Przyjaciół Woli Duchackiej, które powstało w 2008 r. Jego pierwszym celem statutowym jest właśnie walka o utworzenie parku. Wszystkie działania dla powołania parku miały największą siłę przebicia w 2009 r., gdy obchodzony był jubileusz 645-lecia Woli Duchackiej. Wtedy też stowarzyszeniu udało się zgromadzić wiele dokumentów i opowieści związanych z parkiem, zaprezentować go na fotografiach w czasie Dnia Otwartego w UMK, w Ogrodzie Botanicznym, a nawet nagrać film o tym miejscu.

Temat zainteresował także naukowców z Uniwersytetu Rolniczego. Studenci pod okiem pracowników dydaktycznych i naukowych przygotowali nieodpłatnie kilka wersji zagospodarowania parku.

Co dalej?

Przejęcie gruntów to dopiero początek długiej drogi, żeby powstał uporządkowany park. Nie ma też na razie pieniędzy na przeprowadzenie tutaj jakichkolwiek prac.



Konieczne jest wycięcie chaszczy, zaprojektowanie alejek, ustawienie ławeczek i małej architektury. Obrońcy parku muszą też szybko znaleźć dobrego gospodarza dla budynków dworskich, które wymagają gruntownego remontu. Zgodnie z deklaracją Rady Dzielnicy XI z grudnia 2011 r. dwór powinien zostać przeznaczony na działalność kulturalno-oświatową z ofertą skierowaną do dzieci, młodzieży i osób starszych. Ma tam powstać świetlica integracyjna oraz izba pamięci poświęcona historii i tradycji Woli Duchackiej. Miasto planuje wpisać także dobra parkowe do rejestru zabytków, aby je objąć ochroną konserwatorską.

Po podpisaniu aktów notarialnych, prezydent Krakowa Jacek Majchrowski powiedział, że temat parku może wrócić do budżetu miasta, gdy będzie już wyznaczony operator (zarządca) dla tego miejsca i gotowe projekty zagospodarowania nieruchomości.

Justyna Lisińska

Zdjęcia: Jarosław Kajdański

Zdjęcia parku: Agnieszka Dyrek - Zych

Od redaktora

Trzy grosze

CUD PARKU DUCHACKIEGO. „Park Duchacki pokazał, że można współpracować – Prezydent, radni z PO i PiS. Da się jak się chce :)”. To jeden z wpisów na Facebooku. Udał nam się przykład, że niezgoda (narodowa) rujnuje, a obywatelska (ponadpartijna) ZGODA BUDUJE – państwo, miasto, dzielnicę i Park Duchacki. Tylko zgodą (WSPÓLNYM CELEM) można pokonać polską chochołą niemożność i bezwolę... Tak sobie myślę, że jak stanęliśmy w ZGODZIE w jednym szeregu, można było poprosić Matkę Boską o CUD. To temat na dramaty narodowe, polski dramat, który wyjątkowo kończy się dobrze...

ZGŁASZAM ZAGROŻENIE. W dobie panującego zewsząd zagrożenia, chcę zgłosić zagrożenie publiczne ze strony firmy, konkurującej z niejakim Tauronem, naszym bezkonkurencyjnym i ukochanym dostawcą energii elektrycznej. Otóż z kampanii miłości do klientów, szczególnie w starszym wieku, wylania się obraz wielkiego zagrożenia ze strony tych, którzy zaoferują nam inną opcję. To się może źle skończyć – dla klienta. Nie wiem czemu dotąd nie słyhać o zatrzymaniu i aresztowaniu tych innych operatorów energii elektrycznej. Jak można tak zwlekać! Widać, przydatna wieloletnia kampania miłości dla naszego dobra zatacza coraz większe kręgi. Niedługo w ten sposób będą się reklamować producenci proszków do prania, samochodów i paliw, piwa, leków czy wyższe uczelnie. Szkoda, że wcześniej nie „reklamowano” tak tych, którzy stanowili rzeczywiste zagrożenie dla dobra publicznego, jak np. parabanki typu AmberGold.

WIOCHA KRAKÓW. Pamiętam jak z duszą na ramieniu i dreszczem emocji przeniosłem się na studia do Krakowa. Stolica kulturalna Polski, historia i tradycja, najstarszy, renomowany uniwersytet – to było wyzwanie i robiło wrażenie. Przyjechałem z Kresów Zachodnich ze Szczecina, miasta portowego, które w latach 60-tych miało złą renomę jako przechowalnia i wylegarnia przestępców. Mieszkałem na Pogodnie, dzielnicy willowej, ale w części, gdzie stoją kamienice zasiedlone przez ludność napływową z całej Polski, kresowej też. Coś takiego jak dzisiejsze „ustawki”, wojny gangów, kradzieże, wymuszenia i okaleczenia – były na porządku dziennym i nocnym. Ale tam obowiązywały „kodeksy”, „zasady”, z „podwórkową kindersztubą” włącznie. Lepiej lub gorzej radziłem sobie z tym. Gdy znalazłem się w kulturalnej stolicy, pierwsze co mnie uderzyło na co dzień to... brak wychowania i ogłady, bezceremonialny język, prostacki sposób myślenia i działania, nie rozumiałem zaczepek, odzywek, żartów. Były nie na poziomie. I mimo że mieszkam w Krakowie dłużej niż mieszkalem w Szczecinie, to podkreślam z dumą, że tam się urodziłem, stamtąd – z rodzinnego domu – wyniosłem zasady, które tutaj nieraz nie przystają do krakowskiej normy.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI



Sygnały

● Dlaczego na ul. Nowosądeckiej róg Na Kozłówce zapala się zielone światło dla kierowców, gdy przejeżdża tramwaj? – pyta Czytelnik. Widać, brak synchronizacji jeszcze nie spowodował kolizji, stąd brak reakcji służb miejskich.



● Mieszkanca Podlesia w Piaskach Wlk. mówi o zagrożeniu na mostku w ciągu ul. Facimiech. Przejazd nim jest warunkowy, a piesi nie mają uprzywilejowania. Problem narasta z tego powodu, że przy ul. Bochenka powstały bloki mieszkalne, więc samochodów i pieszych przybywa.

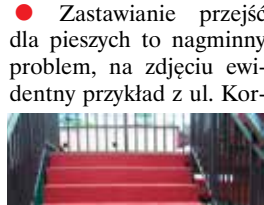
● Wiele naszych ulic zyskało ostatnio nową nawierzchnię. Tak się stało m.in. na ulicy Borowinowej i Chałubińskiego (w Swoszowicach), czy Sławka (Wola Duchacka) i Mała Góra (Bieżanów) – na zdjęciach.



● Nawierzchnia ulicy Gołaśki jak zwykle przypomina ser szwajcarski...

● Czy nie można by zagospodarować terenu na rogu ulic Włoska – Nowosądecka? – pyta Czytelnik.

– Po obu stronach tam tylko śmieci i błoto, a to miejsce reprezentacyjne – dodaje. – Teren należy do SM „Podgórze” po prawej, a do prywatnych właścicieli po lewej stronie, patrząc od os. Piaski Nowe.



diana na Kurdwanowie. Powodem brak miejsc do pakowania. Piesi muszą chodzić środkiem ulicy.

● Jakiś czas temu sypiące się schody w pawilonie przy ul. Borsuczej na os. Cegielniana poddano gruntow-



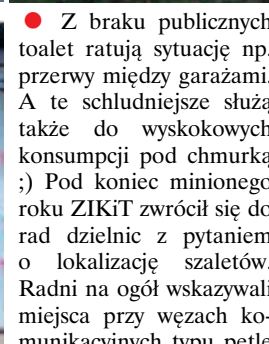
nej naprawie, zyskały nie tylko na estetyce, ale przede wszystkim na bezpieczeństwie. To wzorcowy przykład.



estetycznie i antypoślizgowo.

● Na rogu ul. Wysłouchów (w pobliżu przystanku MPK) jakiś czas temu usuwano awarię wodociągową. Awarię usunięto, ale terenu nie posprzątało do końca, w każdym razie przypomina ją o tym wykoślawione krawężniki i płytki chodnikowe. Kto ma to zrobić: MPWiK czy ZIKiT?

● W ramach jesiennej, ogólnokrakowskiej akcji nasadzeń znacząco przybyło sadzonek na naszych osiedlach. Na zdjęciu uzupełnienie po wycince starych topoli przy ul. Wolskiej na Kozłówce, niestety, na ulicy Gołaśki do niektórych drzewek dobrali się wandalę.



tramwajowe i autobusowe oraz parki (park kurdwanowski).

● W okresie świątecznym można było zobaczyć m.in. pojazdy wypchane po brzegi nie tylko prezentami...



CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Atrakcje na ferie

Młodzieżowy Dom Kultury
im. K. I. Gałczyńskiego,
ul. Beskidzka 30

jak co roku zaprasza dzieci
w wieku 8 – 12 lat

na
**KARNAWAŁOWE
FERIE ZIMOWE**

w dniach 14 – 18
oraz 21 – 25 stycznia
w godz. 9 – 15

Na uczestników naszych
zajęć zimowych

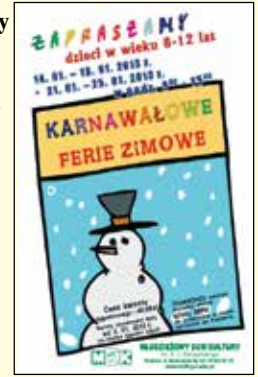
czeka wiele atrakcji, m.in:

- ★ plastyczne zabawy karnawałowe – wykonywanie masek oraz ozdób karnawałowych,
- ★ karnawałowe wariacje taneczne,
- ★ sportowe turnieje karnawałowe,
- ★ a także wyjazdy na basen do Solnego Miasta w Wieliczce, wyjścia do kina, zajęcia warsztatowe w Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce i inne.

Zajęcia prowadzone są przez
wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną.



Serdecznie
zapraszamy!



PSALM zaprasza

Podziemny Salon Artystyczno-Literacko-Muzyczny (PSALM) przy kościele Matki Bożej Różańcowej zaprasza na kolejny cykl spotkań autorskich.

20 stycznia – uroczysty koncert kolęd polskich w ramach cyklu: „Muzyka ojczysta”; występują trzy krakowskie kościelne chóry mieszane: Chór „Kanon” z Piasków Nowych, Chór „Familia” z Nowego Bieżanowa, Chór „Gloria” z Nowego Prokocimia, prowadzenie muzyczne: Dariusz Sadzikowski („Kanon”).

3 lutego – spotkanie z Moniką Makowską, koncertującą skrzypaczką, muzykolożką, doktorantką Wydziału Polonistyki UJ, animatorką kultury. Wykład o polskiej pieśni patriotycznej XVIII-XIX w., w ramach cyklu: „Muzyka ojczysta”, rozmowę z tą krakowską twórczynią o wierze, patriotyzmie i muzyce poprowadzi dr Marek Mariusz Tytko (UJ), pedagog kultury. Muzyka (skrzypce) w wykonaniu Moniki Makowskiej (w programie utwory J.S. Bacha, H. Wieniawskiego).

17 lutego – wieczór autorski Krzysztofa Kołtuna (Stowarzyszenie Pisarzy Polskich), poety z Chełma Lubelskiego, spotkanie w ramach cyklu „Poezja religijna”. Wiersze w wykonaniu autora, w trakcie wieczoru z Krzysztofem Kołtunem o wierze, patriotyzmie, poezji porozmawia dr Marek Mariusz Tytko (UJ). Muzyka: Maria Zborowska (skrzypce).

Przypominamy, że spotkania PSALM-u odbywają się w domu parafialnym przy kościele na os. Piaski Nowe, ul. Nowosądecka 41, w wybrane niedziele o godz. 19. Wstęp wolny.

Więcej szczegółów na stronie:
www.paraftapiaskinowe.pl

Ogłoszenia lokalne

Chcesz się podzielić z innymi swoją radością? Sprawić niespodziankę bliskiej osobie? Pożegnać kogoś bliskiego? Zaprosić na wyjątkowe wydarzenie?

Zapraszamy do zamieszczania ozdobnych płatnych ogłoszeń typu urodziny dziecka, rocznice i jubileusze, gratulacje, podziękowania, pożegnania, zaproszenia itp.

Trzy warianty: ogłoszenie pojedyncze – wym. 7 x 3 cm, podwójne – 14 x 3 cm, potrójne – 7 x 7 cm. Tekst można zilustrować zdjęciem lub grafiką.

Szczegóły:
wiadomosci.krakow@wp.pl
lub 504 853 960



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
ul. WITOSA 18
CZYNNE: 8-20 SOBOTA: 8-14
ZAPRASZAMY
Tel. 12 655-39-04
www.przegladyskrakow.pl



Szukasz Boga, prawdy i miłości?
Nie widzisz sensu wielu wydarzeń?
Twoje cierpienie i ból przygniatają Cię...

Możesz zrozumieć swoje życie, odnaleźć pokój i nadzieję!
Zapraszamy dorosłych i młodzież na KATECHEZY:

www.KatechezyNeo.pl